

ROZDZIAŁ 11 PRZETWARZANIE W TŁUMACZENIU SYMULTANICZNYM

11.1. TŁUMACZENIE SYMULTANICZNE JAKO KOMPLEKS PROCESÓW TRUDNYCH DO WYIZOLOWANIA

Tłumaczenie symultaniczne często nazywane jest niezwykłą umiejętnością, lecz tak naprawdę składa się na nie bardzo wiele różnych umiejętności składowych. Jak już wspomniano w rozdziale III.10, część z nich nie jest wyjątkowa dla tłumaczenia, ponieważ dotyczy przetwarzania języka w ogóle (słuchanie, przewidywanie, rozumienie, analiza mikrostruktury, aktywacja jednostek leksykalnych, produkcja). Nawet te umiejętności wykorzystywane są jednak w tłumaczeniu symultanicznym w specyficznych uwarunkowaniach: słuchanie jest procesem bardzo aktywnym, przewidywanie treści i analiza struktury słuchanego tekstu mają na celu zbudowanie adekwatnego odpowiednika w języku docelowym, aktywacja jednostek leksykalnych inspirowana jest nie intencją własną, lecz tekstem źródłowym, a produkcja ograniczona jest czasowo i treściowo. O specyfice tego typu przekładu stanowią też takie umiejętności jak jednoczesne słuchanie i mówienie czy opóźnianie produkcji w stosunku do oryginału, które to sprawności omówiono dokładnie w poprzednim rozdziale. Tłumaczenie symultaniczne jest więc bardzo złożonym procesem kognitywnym, a stosowane przez autorkę podejście do dydaktyki przekładu opiera się na izolacji umiejętności i osobnym ich ćwiczeniu (Chmiel 2006; Chmiel 2010).

Według Van Dam (1989: 168–169) nabywanie złożonej umiejętności tłumaczenia symultanicznego można podzielić na izolację, internalizację i integrację. Jak widać zatem, Van Dam również stosuje do dydak-

tyki tłumaczenia symultanicznego podejście oparte na wyodrębnieniu poszczególnych sprawności. Porównuje ona tłumaczenie symultaniczne do skoków narciarskich, w przypadku których także ćwiczy się osobne elementy – na przykład ułożenie ciała podczas lotu trenuje się w tunelu aerodynamicznym. Wszystkie składowe ćwiczone są do pewnego momentu zaawansowania, a później integrowane są w trakcie tradycyjnych treningów. Ćwiczenia zaproponowane w niniejszym rozdziale to takie „tunele aerodynamiczne”, dzięki którym można wyćwiczyć daną sprawność (przede wszystkim etap izolacji i internalizacji). Nauczyciel powinien pamiętać o tym, że przy omawianiu każdego tłumaczenia warto wspomnieć o konkretnych ćwiczonych wcześniej sprawnościach, jeśli dany tekst takiego treningu wymagał. W ten sposób można zwiększyć świadomość technik tłumaczeniowych wśród studentów.

Przeciwnicy powyższego podejścia mogą wysuwać argumenty o braku autentyczności opisanych poniżej ćwiczeń, bo na przykład tłumacz nie przekłada tekstów, w których co drugie zdanie zawiera idiom. Należy pamiętać, że ćwiczenia na wyizolowane umiejętności zawsze występują na zajęciach obok tradycyjnych ćwiczeń tłumaczeniowych z autentycznymi tekstami. Poza tym takie ćwiczenia wyposażają studentów w odpowiednie narzędzia, z których mogą oni korzystać w przyszłości w różnych kontekstach zawodowych. Ilustrując to wspomnianym przykładem ćwiczeń dotyczących przetwarzania idiomów, można powiedzieć, że nie chodzi w ćwiczeniu o to, aby student nauczył się jak największej liczby idiomów i ich odpowiedników, ale aby był świadomy technik, których może użyć, gdy napotka w tłumaczeniu nieznaną idiom.

Wydaje się również, że ćwiczenie osobnych umiejętności składających się na tłumaczenie symultaniczne jest rozwiązaniem lepszym niż wykorzystywanie na zajęciach tylko tradycyjnych tłumaczeń symultanicznych i ułatwianie studentom tego procesu poprzez nienaturalnie duże spowolnienie tekstu źródłowego (zob. rozdział III.10). Inną często używaną metodą jest wielokrotne tłumaczenie tego samego tekstu, co może mieć wartość dydaktyczną, ale wykorzystywane w nadmiarze prowadzi do tego, że studenci tłumaczą dany element dobrze nie dlatego, że zastosowali odpowiednią technikę, ale dlatego, że znają już tekst źródłowy, a taka sytuacja zdarza się rzadko w kontekście profesjonalnym.

11.2. PRZETWARZANIE W TŁUMACZENIU SYMULTANICZNYM

Przetwarzanie w tłumaczeniu symultanicznym można zdefiniować na potrzeby niniejszego rozdziału jako zbiór operacji wykonywanych na tekście źródłowym z wykorzystaniem technik tłumaczeniowych w celu

optymalizacji produkcji tekstu docelowego. Oczywiście rozróżnienie między odbiorem tekstu źródłowego, przetwarzaniem tekstu źródłowego na docelowy oraz produkcją tekstu docelowego jest pewną generalizacją ułatwiającą opis zjawisk, a większość zachodzących procesów ma miejsce w sposób równoległy, a nie sekwencyjny (zwłaszcza w przypadku tłumaczenia symultanicznego). Zgodnie z powyższą definicją słuchanie i analiza tekstu źródłowego należą raczej do fazy odbioru tekstu źródłowego (nie są to czynności specyficzne dla tłumaczenia), ale operacje wykonywane podczas odbioru tekstów wygłaszanych szybko, tekstów czytanych (np. identyfikacja informacji bardziej i mniej ważnych), tekstów naszpikowanych danymi statystycznymi (np. zapamiętanie liczb i informacji kontekstowych, zaokrąglenie wartości) lub wygłaszanych przez mówców z niestandardową wymową (np. systemowe podejście do rozpoznawania głosek, o czym więcej w podrozdziale 3.8) można zaliczyć do fazy przetwarzania, ponieważ operacje takie są przydatne do optymalizacji produkcji tekstu w języku docelowym.

Jako że tworzywem tłumaczenia jest język, najważniejszą sprawnością w ramach przetwarzania jest aktywacja ekwiwalentów tłumaczeniowych. Podczas tłumaczenia symultanicznego języki robocze tłumacza aktywowane są w dość szczególny sposób. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że wystarczy aktywacja rozumienia języka źródłowego i produkcji języka docelowego. Do tego dodać jednak należy również aktywację rozumienia języka docelowego, ponieważ tłumacz musi monitorować swoją własną produkcję. Czasami aktywowana jest także produkcja w języku źródłowym (jeśli tłumacz zapożycza termin lub przy wyłączonym mikrofonie zadaje pytanie partnerowi w języku źródłowym). Według Paradisa (1984: 66) możemy mówić o: (1) systemie odpowiadającym za rozumienie w obu językach; (2) systemie odpowiadającym za produkcję w obu językach; (3) systemie odpowiedzialnym za tłumaczenie z języka ojczystego na obcy; (4) systemie odpowiedzialnym za tłumaczenie z języka obcego na ojczysty. Paradis zaproponował również hipotezę progu aktywności, według której słowa mają swoje progi aktywacji w zależności od częstości i czasu uprzedniej aktywacji (1994: 320). Oznacza to, że jeśli słowo było aktywowane często i/lub niedawno, jego próg aktywacji jest niższy. Ta zasada znajduje odzwierciedlenie również w grawitacyjnym modelu dostępności językowej Gile'a (2009: 226). Z drugiej strony przy produkcji słowa docelowego ważne jest również tłumienie słów wobec niego konkurencyjnych. I tak tłumieniu podlega też język źródłowy, „aby zapobiec interferencji w czasie produkcji, ale aby nie uniemożliwić zapożyczenia z tego języka lub jego rozumienia”¹ (Paradis 1994: 321).

¹ Cytaty ze źródeł anglojęzycznych w tłumaczeniu autorki rozdziału.

Wielu teoretyków zajmujących się przekładem z perspektywy psycholingwistycznej wskazuje na dwie możliwe ścieżki aktywacji ekwiwalentów językowych. Pierwsza z nich zwana jest Strategią I (Paradis 1994), tłumaczeniem pionowym (de Groot 1997) lub ścieżką aktywującą pojęcia w słowniku umysłowym. W tym przypadku wypowiedź w języku źródłowym ulega dekodowaniu fonologicznemu, morfologicznemu, syntaktycznemu i semantycznemu, co aktywuje pojęcie w słowniku umysłowym, a zaraz potem prowadzi do semantycznego, syntaktycznego, morfologicznego i fonologicznego kodowania ekwiwalentu w języku docelowym (Paradis 2009: 181; de Groot 2011: 325). Druga ścieżka to Strategia II (Paradis 1994), tłumaczenie poziome (de Groot 1997) lub ścieżka strukturalna, zgodnie z którą tłumaczenie odbywa się bezpośrednio poprzez połączenia asocjacyjne między słowami w obu językach w słowniku umysłowym lub między dowolnymi strukturami językowymi, na przykład konstrukcjami syntaktycznymi. Paradis (2009: 181) podaje tu przykład połączenia angielskiej struktury „have been V-ing” i francuskiej „czas teraźniejszy + depuis”. Te połączenia wynikają z doświadczenia tłumaczeniowego i „świadomie wyuczonych skojarzeń między formami języka pierwszego i drugiego” (Paradis 2009: 181). Według Settona, połączenia międzyleksykalne właściwe dla tłumaczenia poziomego dotyczą przede wszystkim wyrażen wypełniających luki, wyrażen idiomatycznych i ekwiwalentów wyrazów pokrewnych (Setton 2003: 154). Badania eksperymentalne Ruiza i in. (2008) wykazały, że tłumacze rzeczywiście korzystają ze ścieżki poziomej, przetwarzając język źródłowy na poziomie leksykalnym i syntaktycznym. Oczywiście najbardziej prawdopodobne jest to, że tłumacze korzystają z obu tych ścieżek.

Zastosowane w niniejszych rozważaniach pojęcie ekwiwalentu jest bardzo pojemne i odnosi się nie tylko do słów, ale także do większych jednostek językowych (fraz, wyrażen i zwrotów). Aktywacja ekwiwalentów w formie słów ma miejsce przy tłumaczeniu na przykład terminów, a większych jednostek przy tłumaczeniu nazw własnych i idiomów (frazy, wyrażenia i zwroty) i cytatów (zdania). Przetwarzanie takich elementów może zachodzić automatycznie (aktywację słowa liczy się w setkach milisekund) i bez stosowania technik tłumaczeniowych, ale często trwa dłużej i wymaga wykorzystania technik. O technikach, z których może korzystać tłumacz przy przetwarzaniu nazw własnych, idiomów, terminów i cytatów, piszemy we wprowadzeniu do konkretnych ćwiczeń.

Z powyższych rozważań wynika następująca lista (z pewnością niepełna) procesów składających się na przetwarzanie w tłumaczeniu symultanicznym i odpowiadających im sprawności:

- aktywacja ekwiwalentów tłumaczeniowych;
- priorytetyzacja informacji (konieczna na przykład przy tekstach szybko wygłaszanych lub czytanych oraz przy przetwarzaniu nazw własnych lub danych liczbowych);
- przewidywanie treści (na przykład w celu przyspieszenia aktywacji ekwiwalentów lub odpowiedniego rozpoczęcia produkowanego zdania);
- regulacja opóźnienia (EVS/décalage) produkcji wobec tekstu źródłowego (konieczna do ułatwienia zapamiętania elementów treści, sprzyjająca szybkiej aktywacji ekwiwalentów przy skróconym opóźnieniu oraz ułatwiająca produkcję np. w zakresie składni przy wydłużonym opóźnieniu).

Do listy tych sprawności (które zostaną odzwierciedlone w poniżej proponowanych ćwiczeniach) można dodać również rozumienie niestandardowych akcentów (co wymaga systemowego podejścia do rozpoznawania głosek).

Powyższe teoretyczne rozważania mają bezpośrednie konsekwencje w dydaktyce. Przede wszystkim dla usprawnienia procesów przetwarzania ważna jest praca z glosariuszami, które zawierać powinny nie tylko terminy, ale też zwroty charakterystyczne dla danego dyskursu (np. zwroty przydatne przy głosowaniu, ceremonii wręczania nagród). Przy omawianiu tłumaczeń i błędów popełnionych przez studentów warto także zwracać uwagę na systemowe rozwiązania przydatne przy tłumaczeniu między danymi językami. Na przykład przy tłumaczeniu z polskiego na angielski warto zwrócić uwagę studentów na składniową konieczność wydłużenia opóźnienia, jeśli podmiot w polskim zdaniu występuje w środku, a nie na początku zdania.

Podejście będące teoretyczną podwaliną dla ćwiczeń przedstawionych w dalszej części artykułu opiera się na powyższych modelach. Przed ćwiczeniem danej sprawności ważne jest omówienie technik i uwrażliwienie studentów na dostępne rozwiązania. Równie ważna jest dyskusja po wykonaniu ćwiczeń i omówienie zastosowanych przez studentów technik.

11.3. ĆWICZENIA

Trudno w jednym rozdziale zawrzeć ćwiczenia dotyczące wszystkich aspektów przetwarzania w tłumaczeniu symultanicznym, dlatego poniższe ćwiczenia dotyczą wybranych sprawności wykorzystywanych w procesach ujętych na liście przedstawionej powyżej. Ćwiczenia wybrano jako najbardziej przydatne na podstawie doświadczenia dydaktycznego autorki, a także na podstawie hierarchizacji opisywanych procesów w ramach przyjętej tutaj definicji przetwarzania. Ponieważ koncentru-

jemy się właśnie na przetwarzaniu, większość ćwiczeń zawiera element omówienia, dzięki któremu studenci nie tylko słyszą uwagi na temat wyprodukowanego tłumaczenia, ale również dzielą się spostrzeżeniami i wrażeniami dotyczącymi samego przetwarzania konkretnych elementów i refleksjami na temat wykorzystanych technik. Budowanie takiej wrażliwości i świadomości dostępnych rozwiązań prowadzi później do podejmowania przez tłumaczy właściwych decyzji tłumaczeniowych.

Opisane ćwiczenia będą dotyczyły początkowo bardziej uniwersalnych sprawności (takich jak przewidywanie i regulacja opóźnienia), następnie sprawności wykorzystywanych przy przetwarzaniu konkretnych elementów tekstu źródłowego (tłumaczenie informacji niekontekstowych, idiomów, terminologii i cytatów, rozwiązywanie problemów z nieznaną znajomością słownictwa), i wreszcie sprawności bardziej zaawansowanych (tłumaczenie tekstów czytanych, szybko mówiących prelegentów i niestandardowych akcentów). Porządek ćwiczeń w artykule odzwierciedla zatem stopniowanie trudności w ramach kursu tłumaczeniowego.

Prezentowane w ćwiczeniach przykłady będą dotyczyły pary językowej polski-angielski, ale wszystkie ćwiczenia można zastosować w dydaktyce przekładu dla dowolnej pary językowej. Ponadto w opisach ćwiczeń często będzie mowa o przygotowaniu tekstu do tłumaczenia konkretnie w języku rodzimym lub obcym. Warto wykorzystać w ćwiczeniach oba kierunki tłumaczenia i przygotować teksty w obu językach. Jeśli teksty będą przygotowywać studenci, można po prostu podzielić ich na grupy i przydzielić odpowiedni język źródłowy.

11.3.1. Przewidywanie treści wystąpienia

Przewidywanie przez tłumacza treści wystąpienia przeznaczonego do tłumaczenia to ważna umiejętność, którą należy rozwinąć w szkoleniu tłumaczy ustnych (Seeber 2001, Chernov 2004). Według Vandepitte przewidywanie to tworzenie „reprezentacji umysłowej treści, zanim zostanie ona przekazana słowami mówcy” (Vandepitte 2001: 328). Innymi słowy, przewidywanie to „poczynienie przez tłumacza pewnych (częściowych) założeń odpowiadających treści jeszcze niewyrażonej przez mówcę” (Vandepitte 2001: 329). Tłumacz powinien stosować przewidywanie treści na różnych poziomach – począwszy od treści całego wystąpienia (np. na podstawie tytułu przemówienia, jeśli nie ma dostępu do innych materiałów), poprzez linię argumentacji prelegenta (np. na podstawie znanych publicznie poglądów prelegenta), słownictwo (na podstawie tematu wystąpienia lub kontekstu wypowiedzi), aż po zakończenie danego

zdania (na podstawie konstrukcji syntaktycznej lub frazeologii). Poniżej przedstawiamy ćwiczenia na przewidywanie na każdym z tych poziomów.

Ćwiczenie 1: Medium

Cel: rozwijanie umiejętności przewidywania

Przed jakimkolwiek tekstem wygłaszanym na zajęciach w celu ćwiczenia tłumaczenia symultanicznego można poświęcić kilka minut na przewidywanie treści. Jeśli zatem student lub nauczyciel przygotował przemówienie na dany temat, należy podać ten temat studentom i poprosić ich o określenie, jakiej treści spodziewają się w takim wystąpieniu. Dyskusja przebiega w parach lub na forum, a pomysły zapisywane są na tablicy. Po właściwym ćwiczeniu tłumaczeniowym następuje omówienie wyników – czy i w jakim stopniu treść przewidziana przez studentów pojawiła się w przemówieniu.

Ćwiczenie 2: Osoba publiczna

Cele: rozwijanie umiejętności przewidywania, poszerzanie wiedzy ogólnej

Studenci przygotowują w domu (lub po chwili zastanowienia improwizują na zajęciach) pięciominutowe przemówienia znanych osób na bieżące tematy (zatem ćwiczenie to doskonale sprawdza także wiedzę ogólną studentów). Student-prelegent przedstawia się i swój temat wypowiedzi. Pozostali w parach przewidują treść wystąpienia na podstawie znanych poglądów danych osób. Zapisują je w formie na przykład pięciu równoważników zdań. Dalej następuje tradycyjne ćwiczenie tłumaczenia symultanicznego. Po omówieniu trudności tłumaczeniowych studenci komentują rezultaty swoich przewidywań.

Ćwiczenie 3: Było sobie słowo

Cele: rozwijanie umiejętności przewidywania, budowanie zasobów leksykalnych

Student-prelegent przedstawia temat swojej wypowiedzi i jej krótki kontekst. Pozostali mają dwie minuty na stworzenie jak najdłuższej listy słów, które mogą pojawić się w danym przemówieniu. Słowa spisywane są w języku źródłowym przemówienia. Następnie listę słów można wykorzystać do aktywacji słownictwa. Pierwszy student podaje słowo z listy, a kolejny przedstawia jego

ekwiwalent w języku docelowym (zgodnie z kontekstem wypowiedzi, czyli np. jeśli przemówienie będzie dotyczyło kampanii społecznej propagującej czytanie dzieciom na dobranoc, to angielskim ekwiwalentem słowa „nagłośnienie” będzie raczej „publicity” niż „amplification”), a następnie podaje słówko ze swojej listy dla kolejnego studenta, itd. do wyczerpania słów na listach. Po tłumaczeniu przemówienia studenci zaznaczają na listach słowa, które poprawnie przewidzieli. W ćwiczeniu tym można przyznawać punkty i wyłonić zwycięzcę.

Ćwiczenie 4: Pustostan

Cele: rozwijanie umiejętności przewidywania, elastyczności językowej

Studenci przygotowują listy dziesięciu kolokacji (w języku ojczystym lub obcym). Należy wcześniej wyjaśnić, że chodzi nam o związek frazeologiczny o znacznej łączliwości elementów, gdzie sens wynika z sumy znaczeń wyrazów w związku, a nie jest — jak w przypadku idiomów — niezależny od znaczeń słów. Kolokacje wykorzystywane w tym ćwiczeniu powinny być zwrotami, czyli powinny zawierać czasownik (np. świadczyć usługi, przysporzyć trosk). Oprócz list studenci przygotowują też krótkie teksty zawierające te kolokacje. Przedstawiają je innym studentom w formie pisemnej z usuniętymi ze zdań czasownikami. Zadanie polega na odczytywaniu zdań i jednoczesnym uzupełnieniu brakujących czasowników. Takie teksty można następnie wykorzystać do tłumaczenia symultanicznego bezpośrednio po prezentacji lub po uprzednim omówieniu ekwiwalentów. W wersji trudniejszej ćwiczenia zamiast odczytywania z uzupełnianiem można poprosić studentów o tłumaczenie a vista.

11.3.2. Regulacja opóźnienia

Opóźnienie tłumaczenia w stosunku do oryginału zostało już omówione w rozdziale poprzednim (z perspektywy rozwijania tej umiejętności) oraz zostanie omówione w rozdziale kolejnym (w kontekście produkcji i reformułowania). Tutaj skupimy się na jednym z elementów opóźnienia, mianowicie na jego skracaniu i wydłużaniu. Regulacja opóźnienia jest ważnym narzędziem dla tłumacza borykającego się z różnego rodzaju wyliczeniami. Studentom należy zwrócić uwagę na to, że maksymalne skrócenie opóźnienia pomaga w tłumaczeniu wyliczeń, ponieważ pojawiające się elementy przez minimalny czas obciążają pamięć roboczą.

Przy tłumaczeniu na język polski ważne jest takie wprowadzenie wyliczenia, aby jego elementy można było tłumaczyć w mianowniku, co pozwala uniknąć problemów z końcówkami fleksyjnymi. To samo dotyczy innych języków o rozbudowanej deklinacji.

Na drugim końcu kontinuum regulacji opóźnienia znajdują się zdania o skomplikowanej składni wymagające zmiany struktury w języku docelowym. Przy ich tłumaczeniu dłuższe opóźnienie pomoże tłumaczowi uniknąć niezręcznego rozpoczęcia zdania w języku docelowym.

Ćwiczenie 5: Listonosz

Cel: usprawnianie regulacji opóźnienia

Nauczyciel wygłasza w języku obcym dziesięciominutowy tekst, który zawiera bardzo wiele wyliczeń. Można w tym celu wykorzystać materiały dotyczące imprez wystawienniczych i przedstawiać listy krajów biorących udział w danych targach oraz listy produktów przedstawianych w ramach ekspozycji. Studenci tłumaczą tekst symultanicznie, pamiętając o skróceniu opóźnienia przy tłumaczeniu wyliczeń, oraz tak formułując zdanie wprowadzające wyliczenie, aby jego elementy można było podawać w mianowniku.

Ćwiczenie 6: Przekładanka

Cele: usprawnianie regulacji opóźnienia, rozwijanie elastyczności językowej

Studenci przygotowują po polsku krótkie wystąpienia pełne zdań o złożonej składni i szyku wyrazowym różnym od angielskiego szyku podmiot-orzeczenie-dopełnienie. W trakcie tłumaczenia symultanicznego studenci starają się zachować jak najdłuższe opóźnienie w stosunku do tekstu źródłowego.

11.3.3. Informacje niekontekstowe

Kolejnym istotnym elementem tłumaczenia symultanicznego jest przetwarzanie informacji niekontekstowych, czyli takich, których nie można przewidzieć, zapamiętać lub odtworzyć dzięki kontekstowi. Najczęściej zalicza się do nich nazwy własne i liczby. Oczywiście nie wszystkie nazwy własne i liczby będą problematyczne. Jeśli na przykład prelegent wymienia największe miasta Polski, to tłumacz z łatwością odtworzy ich nazwy dzięki wiedzy ogólnej, nawet jeśli zachowa spore opóźnienie w stosunku do oryginału. Natomiast nazwy miasta, w którym wystąpiły najwyższe opady w lipcu, już raczej z pamięci długotrwałej nie przywo-

ła. Dlatego tak ważne jest przetwarzanie takich właśnie niekontekstowych elementów. Podobnie rzecz ma się z liczbami. Populacja Polski czy Stanów Zjednoczonych raczej nie powinna sprawić kłopotów, ale odsetek gospodarstw rolnych w Polsce z certyfikatem produkcji żywności ekologicznej już tak.

11.3.3.1. Tłumaczenie nazw własnych

Omawiając tłumaczenie nazwisk i innych nazw własnych, należy zwrócić studentom uwagę na inną wagę różnych typów nazw własnych, co niesie za sobą możliwość pominięcia niektórych elementów i konieczność zachowania innych. Na przykład na konferencji przy oficjalnym przedstawieniu danej osoby często obok nazwiska pada też imię, tytuł, stanowisko i nazwa reprezentowanej instytucji. Studenci powinni sami określić, które z tych elementów są priorytetowe i dojść do wniosku, że lepiej zachować samo nazwisko niż samo imię (jeśli oczywiście nie da się w tłumaczeniu zawrzeć i jednego i drugiego) oraz nazwę reprezentowanej instytucji raczej niż stanowisko. (Więcej nam powie to, że ktoś jest przedstawicielem danego stowarzyszenia niż to, że jest dyrektorem, ale nie wiadomo czego).

Świetnym materiałem do ćwiczeń przetwarzania nazw własnych w tłumaczeniu symultanicznym są programy konferencji. W wersji najtrudniejszej prosimy studentów, aby wyobrazili sobie, że oto tłumacz na konferencji, której programu nie znają lub której program znacząco różni się od otrzymanej wcześniej wersji (sytuacja ekstremalna, aczkolwiek możliwa). W wersji łatwiejszej studenci otrzymują niepełny program konferencji (tzn. taki, który nie zawiera wszystkich danych dostępnych dla studenta-prelegenta) tuż przed wykonaniem ćwiczenia. Poniżej przedstawiamy przebieg tego ćwiczenia.

Ćwiczenie 7: Nomen omen

Cele: rozwijanie umiejętności przetwarzania nazw własnych, planowania wypowiedzi, występowania publicznego, usprawnianie regulacji opóźnienia

Student-prelegent wygłasza dziesięciominutowe przemówienie na otwarcie konferencji na podstawie pełnego programu, który otrzymał od nauczyciela. W programie widnieją informacje o tytule konferencji, sponsorach, gościach honorowych, godzinach i tytułach kolejnych wystąpień, nazwiskach i tytułach

mówców oraz nazwach instytucji, które mówcy reprezentują. W przemówieniu powinny znaleźć się wszystkie te informacje. Należy jednak uczulić prelegenta na to, aby nie czytał programu z kartki, lecz dodawał od siebie mniej istotne informacje i wagę słowną. Studenci tłumaczą symultanicznie bez żadnego przygotowania (w wersji trudniejszej) lub mając tekst niepełnego programu przed oczami (w wersji łatwiejszej). W ramach wariantu tego ćwiczenia można poprosić studentów o przygotowanie takich programów konferencyjnych i przemówień z elementami humorystycznymi (np. na konferencji o konserwantach gościem honorowym może być pan Patryk Glutaminianowski lub pani Wiesława Benzoesan). Studenci będą musieli dodatkowo słumić ewentualną wesołość.

11.3.3.2. Tłumaczenie liczb

Liczby stanowią wyzwanie dla tłumacza nie tylko ze względu na swą pozakontekstową naturę. Podobnie jak nazwiska, często występują one z innymi ważnymi elementami. Jak podkreśla Jones (2002: 117), liczby to nie tylko wartości arytmetyczne. Dla tłumacza ważne są oprócz tego jeszcze: rząd wielkości, jednostka (kilometry czy kilogramy?), do czego liczba się odnosi (średnia wieku kobiet czy mężczyzn?), wartość względna (czy liczba podana jest osobno czy w kontekście innej liczby?). Korzystając z konkretnych przykładów, studenci powinni i tutaj być w stanie określić priorytetowe elementy, warte zachowania w przypadku konieczności ominięcia w tłumaczeniu niektórych informacji. Generalizacja i przekazywanie rzędu wielkości przy ominięciu jednostek i dziesiątek to najlepsza technika w tłumaczeniu tekstu najeżonego danymi liczbowymi (Shlesinger 2000: 10, Jones 2002: 118). Warto również wspomnieć o przypadkach, w których pożądane i uzasadnione jest przeliczanie jednostek. I tak gdy w tekście angielskim jest mowa na przykład o samochodzie, który przyspiesza od zera do 60 mil na godzinę w 8 sekund, łatwo można te 60 mil na godzinę zamienić na 100 km na godzinę. Natomiast przy bardziej skomplikowanych przeliczeniach być może będzie trzeba zachować jednostki kultury źródłowej.

Niektórzy doświadczeni tłumacze twierdzą, że w przetwarzaniu liczb pomaga im wizualizacja, to znaczy wyobrażenie sobie danej liczby napisanej na papierze lub ekranie komputera w chwili, gdy tę liczbę słyszą. Warto przynajmniej zaproponować studentom taką technikę przetwarzania liczb. Czy z tego rozwiązania skorzystają, zależy od indywidualnych preferencji i predyspozycji.

Ćwiczenie 8: Zagęstnik

Cele: rozwijanie umiejętności przetwarzania liczb, pracy w zespole, usprawnianie regulacji opóźnienia

Nauczyciel wygłasza dziesięciominutowy tekst (w języku ojczystym lub obcym) zawierający wiele danych liczbowych i statystycznych. Taki tekst można bardzo łatwo przygotować na przykład na podstawie roczników statystycznych (przyrost naturalny w różnych państwach, wskaźnik dzietności, średnia długość życia, procent PKB generowany przez różne sektory gospodarki, itd.) lub danych encyklopedycznych o danym kraju (liczba ludności, gęstość zaludnienia, dane historyczne, populacje największych miast, najdłuższa rzeka, najwyższy szczyt itd.). Ważne, aby wszystkie liczby podawać możliwie dokładnie (np. wysokość najwyższego szczytu co do metra), aby studenci mieli okazję do wykorzystania technik generalizacji i zaokrąglania liczb. Studenci tłumaczą taki tekst w kabinach, przy czym student nietłumaczący w danej chwili aktywnie pomaga partnerowi w kabinie, notując dla niego liczby. Przy omawianiu tłumaczenia studenci opisują swoją współpracę i wykorzystane techniki. Czy opierali się na liczbach notowanych przez partnera? Czy korzystali z wizualizacji? Która technika w ich przypadku okazała się najbardziej skuteczna?

Ćwiczenie 9: Na podsłuchu

Cele: rozwijanie podzielności uwagi, umiejętności przetwarzania liczb

Do tego ćwiczenia należy przygotować kolejny dziesięciominutowy tekst z często występującymi liczbami. Tym razem studenci pracują w kabinach osobno, a każdy z nich ma przydzielonego studenta oceniającego (w zależności od struktury laboratorium oceniający siedzą bądź na sali przy odsłuchach z kabin, bądź w kabinach). Każdy student oceniający otrzymuje od nauczyciela kartkę z tabelką zawierającą w pierwszej kolumnie kolejno wszystkie liczby, które wystąpią w tłumaczonym tekście, oraz drugą pustą kolumnę. Zadaniem słuchającego jest sprawdzenie, czy wszystkie liczby zostały poprawnie przetłumaczone (dokładnie lub z wykorzystaniem generalizacji) oraz napisanie w pustej kolumnie, do czego dana liczba się odnosiła (tylko na podstawie słuchanego tłumaczenia, nie należy słuchać tekstu źródłowego). Przy omawianiu tłumaczenia można przyznawać punkty za każdą dobrze przetłumaczoną liczbę i jej kontekst.

11.3.4. Tłumaczenie idiomów

Przed przystąpieniem do ćwiczeń związanych z tłumaczeniem idiomów należy omówić techniki, którymi dysponuje tłumacz przy takim wyzwaniu. Dany idiom można oczywiście zastąpić odpowiednikiem w języku docelowym, zapożyczyć lub sparafrazować. W pierwszym przypadku nie ma problemu, jeśli obrazowanie takiego idiomu jest w języku źródłowym i docelowym podobne (np. angielskie „to throw out the baby with the bath water” i polskie „wylać dziecko z kąpielą”). Czasami nieco kłopotliwe może być dla tłumacza wykorzystanie idiomu z języka docelowego z innym obrazowaniem (np. angielskie „to reinvent the wheel” i polskie „odkryć Amerykę” lub „wyważyć otwarte drzwi”). Jeśli bowiem prelegent będzie nawiązywał do metafory koła, trudno będzie tłumaczowi owe koło zastępować Ameryką lub drzwiami. (Na szczęście takie sytuacje zdarzają się niezwykle rzadko.) I wtedy w sukurs przychodzi kolejna technika, czyli zapożyczenie z języka źródłowego. Tłumacz może dosłownie przetłumaczyć idiom, wprowadzając go zwrotem: „Jak mawiają Amerykanie...” i wyjaśniając znaczenie, jeśli przetłumaczony idiom nie jest zrozumiałe. Ta technika jest czasochłonna, lecz czasami tłumacz jest w stanie ją wykorzystać i warto uzmysłowić studentom jej istnienie i przydatność. W ostateczności tłumacz może dany idiom po prostu sparafrazować w języku docelowym. W rezultacie tekst traci na kolorycie, ale zachowana zostaje wartość komunikacyjna.

Ćwiczenie 10: Idiomem w idiom

Cele: budowanie zasobów leksykalnych, rozwijanie umiejętności planowania wypowiedzi występowania publicznego

Jako zadanie domowe studenci przygotowują listę dziesięciu stałych związków frazeologicznych w języku polskim. Można każdemu studentowi przydzielić konkretną kategorię, np. idiomy sportowe, mitologiczne, biblijne, literackie. Na zajęciach studenci starają się znaleźć odpowiedniki lub zaproponować parafrazy w języku obcym. Następnie zamieniają się listami i tworzą krótkie przemówienia, które zawierają przynajmniej połowę z otrzymanych na liście związków frazeologicznych. Takie przemówienia wykorzystywane są jako teksty do tłumaczenia symultanicznego. Podobne ćwiczenie można wykonać z odwróceniem języków (tzn. pierwotne listy zawierają idiomy w języku obcym, a tłumaczenie wykonywane jest na język polski). W ramach miłej odmiany można zmodyfikować nieco to ćwiczenie. Przygotowywane przez studentów przemówienia mogą zawierać nieprawidłowe (i często przez to zabawne) związ-

ki frazeologiczne (np. Bartek nudził się jak jamnik, więc z nudów przedziurawił butelkę i obserwował, jak broczy wodą). I tutaj można od razu przystąpić do tłumaczenia (bez uprzedniej prezentacji) – wtedy będzie to też ćwiczenie na zachowanie powagi w kabinie – lub poprzedzić tłumaczenie prezentacją, której celem będzie wyłapanie i poprawienie wszystkich błędów.

11.3.5. Tłumaczenie terminologii

Do ćwiczeń z bardziej zaawansowanymi studentami można wykorzystać specjalistyczne teksty, aby zaznajomić słuchaczy z technikami tłumaczenia terminologii. Blok tematyczny narzuca nauczyciel lub proponują studenci. Warto wybrać tematykę, która przewija się na wielu konferencjach. Na przykład ochrona środowiska jako temat pojawia się nie tylko na konferencjach ekologicznych, ale także tych dotyczących budownictwa czy funduszy europejskich.

Przy tej okazji warto uczulić studentów na pułapki terminologiczne – terminy, które mogą mieć różne tłumaczenia w różnych dziedzinach tematycznych lub różnych znaczeniach (np. angielskie „legislation” to w zależności od znaczenia prawodawstwo lub ustawodawstwo) oraz wyrazy, które nie wydają się terminami specjalistycznymi, a jednak nimi są w odpowiednim kontekście tematycznym (np. angielskie określenie „state aid” ma bardzo konkretne znaczenie w tekstach dotyczących funduszy europejskich i tłumaczone jest na polski jako pomoc publiczna, a nie państwowa).

Ćwiczenie 11: Glosarium

Cele: rozwijanie umiejętności planowania wypowiedzi, występowania publicznego, budowanie zasobów leksykalnych, poszerzanie wiedzy specjalistycznej

Studenci przygotowują wystąpienia związane z wybranym blokiem tematycznym (połowa w języku obcym, połowa w ojczystym – w ten sposób otrzymamy teksty częściowo chociaż równoległe, a więc traktujące o tym samym i w podobny sposób, ale stworzone jako teksty źródłowe w dwóch językach). Odpowiednio wcześniej przekazują koleżankom i kolegom glosariusze do swoich przemówień. Aby zmotywować studentów do nauki wszystkich terminów, można zweryfikować znajomość słownictwa na początku zajęć w formie tradycyjnego minitestu. W ramach przygotowania studenci nie tylko zaznajamiają się z glosariuszami, ale też organizują

je sobie w odpowiedni sposób (np. łączą w jeden alfabetyczny lub układają zgodnie z kolejnością przemówień; drukują lub wyświetlają w kabinie na ekranie laptopa). Przygotowane teksty tłumaczone są na zajęciach, a studenci korzystają z glosariuszy i po tłumaczeniu omawiają swoje rozwiązania. Czy lepszy jest jeden alfabetyczny glosariusz czy kilka ułożonych zgodnie z kolejnością wystąpień? Czy lepiej wyszukiwać na papierze czy też korzystając ze skrótu Ctrl+F w komputerze?

Jednym z najczęstszych pytań kierowanych do tłumaczy przez osoby bez doświadczenia tłumaczeniowego jest: co zrobić, gdy nie zna się danego słowa? Studenci ćwiczący tłumaczenie symultaniczne powinni już znać odpowiedź na to pytanie, nie zaszkodzi jednak w sposób usystematyzowany przypomnieć im, jakie techniki mogą wykorzystać. Poniższe rozwiązania pochodzą z klasyfikacji Gile'a (2009: 206-209), ale absolutnie nie wyczerpują technik dostępnych w obliczu problemów z nieznanym słownictwem.

W zetknięciu ze słowem, którego ekwiwalentu tłumacz nie zna lub nie może sobie przypomnieć, może on posiłkować się hiperonimem, wyjaśnieniem lub parafrazą. Jako bardziej charakterystyczne dla produkcji, techniki te zostaną omówione w kolejnym rozdziale. Tutaj zajmiemy się trzema innymi możliwymi rozwiązaniami problemu — naturalizacją, posłużeniem się terminem z języka źródłowego i odniesieniem do innego źródła.

Naturalizacja polega na dostosowaniu brzmienia i formy nieznanego terminu do zasad języka docelowego. Gile (2009: 207) podaje przykład francuskiego słowa *télédetection*, które można w angielskim oddać jako *teledetection*, a w polskim jako *teledetekcja*. W przypadku języka naukowego lub technicznego bardzo prawdopodobne jest, że stworzony w ten sposób odpowiednik jest istniejącym w języku docelowym terminem, lub że zostanie zrozumiany przez ekspertów.

Posłużenie się terminem z języka źródłowego to użycie w tłumaczeniu słowa w języku obcym z zachowaniem oryginalnej wymowy. Tłumacz może liczyć na to, że specjaliści rozumieją dany termin (również dzięki kontekstowi).

Innym sposobem radzenia sobie z nieznanymi terminami (ale także z szybko przedstawianymi danymi) jest odniesienie do innego źródła, na przykład slajdów, materiałów konferencyjnych, dokumentacji. Zdanie „Jak widzą państwo na slajdzie...” uratowało z oparów niejednego tłumacza.

Powyższe techniki niekoniecznie muszą być przedmiotem osobnych ćwiczeń. Należy po prostu zwracać uwagę na zastosowanie tych rozwią-

zań przy okazji omawiania tłumaczeń. Można jednak zaproponować jedno ćwiczenie, które będzie dobrym przerywnikiem na zajęciach.

Ćwiczenie 12: Wielka ściema

Cele: rozwijanie umiejętności planowania wypowiedzi, występowania publicznego, budowanie zasobów leksykalnych

Student lub nauczyciel przygotowuje tekst (w języku ojczystym lub obcym), w którym pojawiają się trudne do przetłumaczenia terminy (a wśród nich nieistniejące słowa wymyślone tylko na potrzeby ćwiczenia). Znaczenia niektórych z nich można się domyślić z kontekstu, podczas gdy inne pozostają w swym znaczeniu nieodgadnione. Zadaniem studentów jest stworzenie płynnego tłumaczenia poprzez zastosowanie omówionych wcześniej technik rozwiązywania problemów ze słownictwem.

11.3.6. Tłumaczenie cytatów

Jeśli tłumacz otrzymał przed konferencją materiały, przygotowanie się do tłumaczenia występujących w nim cytatów z różnych źródeł nie nastęrcza trudności, ponieważ jest czas na dotarcie do tłumaczenia, jeśli takowe istnieje. Większym wyzwaniem jest tłumaczenie cytatów, które niespodziewanie pojawiają się w tekście źródłowym. Cytaty mogą pojawić się w przemówieniu przy każdej okazji (na przykład w przemówieniu otwierającym targi mebli może się pojawić wiersz Juliana Tuwima „Stół” — jest to przykład autentyczny z doświadczenia zawodowego autorki rozdziału).

Studentom należy najpierw zaprezentować dostępne techniki. Z najprostszą sytuacją mamy do czynienia w przypadku cytatu bardzo znanego w kulturze języka źródłowego i docelowego. Tłumacz powinien znać tłumaczenie i odpowiednio je zacytować (np. „One small step for a man, one giant leap for mankind” — „Mały krok dla człowieka, wielki skok dla ludzkości”). W przypadku mniej znanych lub po prostu dłuższych cytatów konieczne jest własne tłumaczenie z elementami streszczenia i parafrazy, bo przecież nie sposób przetłumaczyć w kabinie rymowanego wiersza z zachowaniem jego oryginalnej formy. Najtrudniej będzie się tłumaczowi uporać z cytatem, który w języku przemówienia jest tak naprawdę tłumaczeniem z języka docelowego, czyli na przykład z cytatem z Szekspira w tłumaczeniu Barańczaka występującym w tekście polskim. Bez znajomości tekstu w oryginale niemożliwe będzie przetłumaczenie cytatu z powrotem na angielski tak, aby rzeczywiście brzmiał jak tekst Szekspira. I tutaj konieczne będzie zaznaczenie przez tłumacza, że jest

to streszczenie lub parafraza oryginalnego cytatu z tekstu źródłowego. Uzbrojeni w taką wiedzę studenci przystępują do wykonania następującego ćwiczenia.

Ćwiczenie 13: Koniec cytatu

Cele: rozwijanie umiejętności planowania wypowiedzi, występowania publicznego, rozpoznawania aluzji

Studenci przygotowują pięciominutowe teksty przemówień (połowa grupy w języku ojczystym, połowa w obcym) z cytatami dobranymi według poniższych kryteriów:

- cytaty łatwo rozpoznawalne i ze znanym tłumaczeniem,
- cytaty pochodzące z kultury języka źródłowego,
- cytaty, które w języku przemówienia są tak naprawdę tłumaczeniem z języka docelowego,
- cytaty z Biblii,
- inne według uznania.

Przemówienia są tłumaczone symultanicznie, a podczas ich omawiania analizowane są wykorzystane przez studentów techniki przekładowe i ich trafność.

11.3.7. Tłumaczenie szybko mówiących prelegentów i tekstów czytanych

Nawet profesjonalni tłumacze mają problem z tłumaczeniem tekstów wygłaszanych niezwykle szybko (np. z prędkością prawie pięciu sylab na sekundę) (Meuleman i Van Besien 2009: 31). Teksty czytane i szybko wygłaszane omawiamy w jednym miejscu, ponieważ są źródłem podobnych wyzwań dla tłumaczy (konieczność wyboru najważniejszych informacji i kondensacji treści). Bardzo często też występują razem, choć oczywiście szybko mówiący prelegent niekoniecznie musi tekst czytać, a tekst czytany nie musi być podawany szybko. Ponadto przy tekście czytany problemem mogą być: charakterystyczne dla języka pisanego złożona składnia i gęstość treści, a także dość monotonna intonacja, która utrudnia przetwarzanie tekstu.

Ćwiczenie 14: Strzyżenie

Cele: rozwijanie podzielności uwagi, umiejętności kondensacji

Studenci otrzymują tekst przemówienia i zapoznają się z nim, podkreślając najważniejsze elementy treści. Następnie wykonują

tłumaczenie a vista tego tekstu, znacznie okrajając treść (można tutaj określić, że należy skrócić tłumaczenie o 30% lub nawet połowę w stosunku do oryginału). Na kolejnych zajęciach tłumaczą to przemówienie simultanicznie bez dostępu do tekstu.

Janikowski uznaje prędkość tekstu źródłowego za jeden z trzech istotnych aspektów progresji trudności w dydaktyce tłumaczenia symultanicznego (2011: 115). Proponuje stopniować poziom trudności tekstów według tego kryterium, mierząc liczbę słów na minutę. Startowa prędkość tekstu powinna zostać określona w zależności od możliwości grupy, z którą nauczyciel pracuje (Janikowski 2011: 115).

Ćwiczenie 15: Podkręcanie tempa

Cele: rozwijanie elastyczności językowej, umiejętności radzenia sobie ze stresem, kondensacji, usprawnianie regulacji opóźnienia

Nauczyciel przygotowuje cztery teksty o podobnej treści i strukturze (np. opisy wybranych stolic europejskich). Nagrywa je z różną prędkością: tekst pierwszy z prędkością 90 słów na minutę, drugi – 110 słów na minutę, trzeci – 130 i czwarty – 150). W razie trudności z wygłoszeniem tekstu w odpowiednim tempie można posłużyć się programem do obróbki dźwięku. Studenci tłumaczą teksty od najwolniejszego do najszybszego. Po każdym tłumaczeniu następuje omówienie wykorzystanych przez studentów lub potencjalnych możliwości kondensacji tekstu, tak aby mogły one zostać użyte w tłumaczeniach o kolejnych stopniach trudności.

11.3.8. Tłumaczenie niestandardowych akcentów

Ten problem dotyczy głównie tłumaczenia z języka obcego. Niestandardowe akcenty rozumiemy tutaj jako akcenty regionalne lub akcenty nirodzimykh użytkowników danego języka. Na przykład akcent australijski może w takim samym stopniu być dla tłumacza źródłem kłopotów, jak przemówienie wygłoszone po angielsku przez Hiszpana czy Francuza. Studenci mogą się przygotować do tłumaczenia niestandardowych akcentów po prostu poprzez osłuchanie się z nimi. Dzięki Internetowi znalezienie odpowiednich materiałów nie powinno być trudne.

Ćwiczenie 16: Międzynarodówka

Cel: rozwijanie umiejętności rozumienia ze słuchu

Studenci znajdują na zajęcia nagrania wypowiedzi w języku obcym z różnymi akcentami. Przed tłumaczeniem danego nagrania

cała grupa próbuje przewidzieć, jakiego rodzaju systemowe błędy wymowy lub odstępstwa od standardu mogą tam się pojawić. Na przykład u Japończyka mówiącego po angielsku można się spodziewać mieszania /l/ i /r/, a u Francuza omijania nagłosowego /h/. W trakcie omawiania tłumaczenia weryfikowane są przewidywania studentów.

11.4. PODSUMOWANIE

Niniejszy rozdział zawiera propozycje ćwiczeń, które można wykorzystać na bardziej zaawansowanych zajęciach z tłumaczenia symultanicznego. Ćwiczenia wszystkich omówionych elementów, czyli bardziej globalnych (przewidywanie treści, regulacja opóźnienia), bardziej lokalnych (tłumaczenie informacji niekontekstowych, idiomów, terminologii, nieznanego słownictwa) i bardziej zaawansowanych (tłumaczenie tekstów czytanych, szybko wygłaszanych i niestandardowych akcentów) powinny przyczynić się do zwiększenia jakości tłumaczeń. Zgodnie z zaprezentowanym podejściem teoretycznym, w udoskonalaniu przetwarzania w tłumaczeniu symultanicznym ważne jest rozwijanie pewnej wrażliwości i świadomości dostępnych rozwiązań danego problemu. Dlatego przy większości ćwiczeń podkreślono konieczność omówienia nie tylko błędów, ale też decyzji podjętych przez studentów. Takie omówienie powinno być procesem wielokierunkowym. Nie chodzi o to, by nauczyciel pokazywał błędy i sposób ich naprawy, ale o to, by cała grupa dzieliła się swoimi wrażeniami, trudnościami, przedstawiała argumenty na rzecz danego rozwiązania. Nie zawsze będzie istniało jedno optymalne rozwiązanie, dlatego w czasie takiej dyskusji należy studentom pokazać, że można wykorzystać różne techniki przydatne w różnych kontekstach lub wynikające z konkretnych przesłanek. Na przykład, jeśli przy tłumaczeniu na angielski tłumacz wie, że ma do czynienia ze słuchaczami, których znajomość tego języka jest niezbyt zaawansowana, będzie raczej parafrazował idiomy niż wykorzystywał ich angielskie odpowiedniki. Tłumaczenie to proces podejmowania decyzji i studenci powinni być dzięki szkoleniu świadomi istniejących możliwości oraz konsekwencji podjętych decyzji.

Zgodnie ze wspomnianą wcześniej klasyfikacją Van Dam (1989), ćwiczenia w niniejszym rozdziale obejmują etap izolacji i internalizacji, czyli początkowe stadia rozwoju umiejętności. Należy się spodziewać, że studenci wykorzystają umiejętności nabyte w sposób systemowy poprzez powyższe ćwiczenia w dalszej praktyce tłumaczeniowej w sposób już bardziej automatyczny i w kontekście bardziej naturalnym (na przy-

kład idiomy będą występowały z rzeczywistą częstotliwością, a nie — jak w przypadku proponowanych ćwiczeń — w sztucznym zagęszczeniu służącym izolacji i rozwijaniu konkretnej sprawności). W ten sposób ma nastąpić postulowana przez Van Dam faza integracji, niosąca ze sobą wyższą jakość tłumaczenia.

BIBLIOGRAFIA

- Chernov, G.V. *Inference and Anticipation in Simultaneous Interpreting. A probability-prediction model*. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins, 2004.
- Chmiel A. A Skill-Based Approach to Conference Interpreting. *Translation Ireland: New Vistas in Translator and Interpreter Training*. 2006, nr 17, s. 47–64.
- Chmiel A. Practicing isolated subskills in an advanced simultaneous interpreting course. *Estudos Linguísticos e Literários*. 2010, nr 39, s. 15–42.
- de Groot, A.M.B. The cognitive study of translation and interpretation: Three approaches. W: *Cognitive processes in translation and interpretation*. Red. Danks, J.H. i in. Thousand Oaks: Sage Publications, 1997, s. 25–56.
- de Groot, A.M.B. *Language and Cognition in Bilinguals and Multilinguals: An Introduction*. New York: Psychology Press, 2011.
- Gile, D. *Basic Concepts and Models for Interpreter and Translator Training*. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins, 2009.
- Janikowski, P. Progresja tematyczna jako oś dydaktyki tłumaczenia ustnego. W: *Z zagadnień dydaktyki tłumaczenia ustnego*. Red. Janikowski, P. Częstochowa: Wydawnictwo WSL, 2011.
- Jones, R. *Conference interpreting explained*. Manchester: St. Jerome Publishing, 2002.
- Meuleman Ch., Van Besien F. Coping with extreme speech conditions in simultaneous interpreting. *Interpreting*. 2009, nr 11(1), s. 20–34.
- Paradis, M. Aphasie et traduction. *Meta*. 1984, nr 29: 57–67.
- Paradis, M. Neurolinguistic aspects of implicit and explicit memory: Implication for bilingualism and SLA. W: *Implicit and explicit learning of languages*. Red. Ellis, N. London: Academic Press, 1994, s. 393–419.
- Paradis, M. *Declarative and procedural determinants of second languages*. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins, 2009.
- Seeber, K.G. Intonation and anticipation in simultaneous interpreting. *Cahiers de Linguistique Française*. 2001, nr 23, s. 61–97.
- Shlesinger, M. *Strategic allocation of working memory and other attentional resources in simultaneous interpreting*. Niepublikowana rozprawa doktorska, 2000.
- Setton, R. Words and sense: Revisiting lexical processes in interpreting. *Forum*. 2003, nr 1, s. 139–168.

PRZETWARZANIE W TŁUMACZENIU SYMULTANICZNYM

Van Dam, I. M. Strategies of simultaneous interpreting. W: *The theoretical and practical aspects of teaching conference interpretation*. Red. Gran, L., Dodds, J. Udine: Campanotto Editore, 1989, s. 167–176.

Vandepitte, S. Anticipation in conference interpreting: A cognitive process. *Revista Alicantina de Estudios Ingleses*. 2001, nr 14, s. 323–335.

REFORMULATION IN SIMULTANEOUS INTERPRETING SUMMARY

This chapter focuses on processing in simultaneous interpreting, understood as a set of operations performed on the source text and tapping into interpreting techniques in order to streamline the production of the target text. First, arguments are presented to support the author's approach to training, i.e. developing isolated sub-skills of simultaneous interpreting in order to achieve higher quality. By focusing on selected challenges at various stages of training, even at the expense of authenticity of interpreted texts and ecological validity, students develop coping mechanisms that they can later apply when coming across the same challenge in a more probable interpreting context. Also, the importance of discussing various solutions with students is highlighted as leading to greater awareness of techniques available to interpreters when coping with processing-related problems. Finally, a range of exercises is offered to train such elements of processing as anticipation, interpreting of non-contextual information (such as proper names and numbers), interpreting of idioms, coping with terminology, quotations, read out speeches, fast speakers and non-standard accents.